Drodzy Rodzice

W związku z zaistniałą sytuacją i niemożliwością osobistego przekazywania wiedzy Waszym dzieciom z religii, zdaję się na przekaz medialny i z Waszą pomocą, w ramach Waszych możliwości czasowych, proszę o współpracę.

Raz w tygodniu będę przesyłać Państwu krótkie opowiadanie lub obrazy – kolorowanki, które prosiłabym przeczytać, przekazać dzieciom.

**Temat: W Wielkim Poście Jezus wzywa nas do większej miłości.**

W Wielkim Poście chcemy bardziej kochać Pana Jezusa. Nie jest to jednak łatwe, nie zawsze nasze postępowanie mówi Jezusowi, że Go kochamy.

Proszę przeczytać opowiadanie o tym co wydarzyło się w domu Miłka.

„ Miłek miał anginę. Teraz gorączka spadła już zupełnie, gardło przestało boleć, ale pani doktor kazała jeszcze leżeć w łóżku. Chłopiec się nudził, grymasił, sam nie wiedział czego chce. W końcu wymyślił, że będzie malować farbami. Mamusia nie pozwoliła jednak na to i powiedziała, że wystarczą kredki.

- Ale ja chcę! – wołał.

Gdy mama z babcią wyszły na zakupy, a w domu został tylko dziadek, Miłek wyskoczył z łóżka. Przyniósł sobie wodę, pędzelek, farby i zrobił tak, jak chciał. Niestety, zamalował całą pościel na niebiesko i czarno, bo niebo wyszło za kartkę i dym z komina też się nie chciał zmieścić.

- Co robić? –szeptał gorączkowo.

Wszystko się wydało. Mama bardzo się gniewała za nieposłuszeństwo. Miłek był naburmuszony i obraził się na cały świat. Siedział nadęty w łóżku, ale już za chwilę tak ogromnie chciał, aby mama przyszła do niego, uśmiechnęła się, przytuliła. Teraz był jednak zupełnie sam.

- Pić mi się chce – zaczął marudzić.

Babcia przyniosła kompot. Popatrzyła na wnuka, który miał smutną minę i powiedziała, że przecież wystarczy mamę przeprosić i wtedy wszystko będzie już dobrze.

Miłek wzdychał ciężko, bo nie wiedział, jak to zrobić. Za chwilę podreptał do kuchni, wtulił buzię w fartuch mamy i wyszeptał: Przepraszam bardzo.

Mamusia odmieniła się w jednej chwili. Przygarnęła go do siebie, ucałowała. Od razu zrobiło się jasno i dobrze, tak jak było zawsze. Miłkowi chciało się skakać i tańczyć.

Gdy Miłek uklęknął do wieczornego pacierza, tata powiedział: Przeproś Pana Boga za wszystko.

- Za farby też? – upewniał się Miłek

- Oczywiście. Bóg się cieszy o wiele bardziej niż mamusia, gdy Go za wszystko przepraszamy – odpowiedział tatuś”

Po przeczytaniu opowiadania proszę zapytać:

- Co nie podobało się tobie w zachowaniu Miłka?

- Kto był smutny z powodu jego zachowania?

- Jak czuł się Miłek, gdy nie posłuchał mamy?

- Kiedy rodzice smucą się twoim zachowaniem?

- Kto jeszcze był smutny z powodu złego zachowania Miłka? ( Pan Jezus)

Podsumowując stwierdzamy:

Nasze złe czyny zasmucają rodziców. Jednak najwięcej zasmucają Pana Jezusa. Wszystko co robimy: mamie, tacie, babci, dziadkowi, pani w przedszkolu, koledze robimy Panu Jezusowi. Jeżeli oni się smucą, wtedy smuci się także Pan Jezus. W wielkim Poście chcemy szczególnie przepraszać za wszystkie złe uczynki, którymi zraniliśmy innych i zasmuciliśmy Pana Jezusa.

Na zakończenie można zapoznać dziecko z modlitwą:

**„Ach, żałuję za me złości,**

**Jedynie dla Twej miłości,**

**Bądź miłościw mnie grzesznemu,**

**Dla Ciebie odpuszczam bliźniemu.”**

Dziękuję za współpracę. Pozdrawiam wszystkie dzieci. Do zobaczenia p. Hania.